Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 3 WARSZAWA, DNIA 17 STYCZNIA 1939 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

Obroty giełdowe

Rozmiary obrotów na giełdzie warszawskiej od długiego szeregu lat nie odznaczają się nawet skromną wielkością. Ostatnie dane, jakie zostały ogłoszone, dotyczą miesiąca grudnia i wynoszą, jeśli chodzi o papiery wartościowe, sumę zł. 8.266 tys. Transakcje akcjami sięgają kwoty zł. 1.545 tys., po wyłączeniu zaś obrotów akcjami Banku Polskiego, jako właściwie papieru lokacyjnego, nie więcej jak zł. 1.186 tys. Wypada to na jedno zebranie giełdowe mniej więcej zł. 50 tysięcy.

W rzeczy samej, jest to niesłychanie mało. Nie ma chyba w Europie innej giełdy stołecznej wielkiego kraju, gdzieby można było stwierdzić równie nikły rozmiar obrotów. Okazuje się jednak, że może być jeszcze gorzej i że zanik może być zupełny. W miesiący bieżącym bowiem bywały dnie, kiedy obroty zwęziły się zaledwie do drobniutkiego strumyka. W dniu zaś 10 b. m. przestał się on zupełnie sączyć: ceduła tego dnia wykazuje transakcje jedną jedyną akcję — Starachowicami.

Jest to już zjawisko, którego nie podobna zbyć pobieżnym tłomaczeniem, że publiczność „nie interesuje się'' rynkiem akcyjnym. Jest to niewątpliwie zjawisko, którego przyczyny tkwią w ukształtowaniu naszego rynku pieniężno-kapitałowego, — ukształtowaniu, które z kolei uwarunkowane jest charakterem naszej koniunktury ogólno-gospodarczej.

Nie ulega przecież wątpliwości, że rozwój produkcji i wymiany postępuje w Polsce naprzód, jak o tym zresztą świadczą wyraźnie dane statystyczne, i że tym samym zyski i oszczędności narastają. Zgodnie z tym zwiększają się wkłady w instytucjach finansowych. Suma wkładów łącznie z saldami kredytowymi rachunków bieżących wzrosła w bankowości prywatnej od stycznia do końca listopada r. ub. o 64,2 mil. zł., pomimo dwukrotnego wstrząsu, spowodowanego wypadkami politycznymi w marcu i wrześniu. Wiemy także, że dopływ do kas oszczędności również nie ustaje.

Z drugiej strony, Rząd czyni pewne zabiegi w celu ożywienia wolnego rynku kapitałowego. Nie występuje na nim jako kredytobiorca; nie emituje na nim nowych pożyczek; nie wydaje zezwoleń na emisje listów zastawnych, aby nie wywołac zniżki kursów; udziela ulg podatkowych posiadaczom akcyj; zezwala na spłacanie dawnych zobowiązań hipotecznych oraz częściowo i podatkowych papierami procentowymi i t. d.

A jednak widzimy, że marazm zastraszający panuje na rynku wszechwładnie. Czemuż to przypisać?

Nie ulega wątpliwości, że zanik roli giełdy można w ostatnich czasach obserwować wszędzie w krajach, gdzie inwestycje publiczne stanowią główny czynnik ożywienia koniunktury. Co więcej, im więcej miejsca inwestycje publiczne zajmują w produkcji kraju, im większych sum państwo używać musi na ich finansowanie, tym mniejsze znaczenie posiada giełda w życiu pieniężno - kapitałowym. Klasycznym niejako przykładem tego służy rynek niemiecki.

W tym też kierunku, zdaje się, szukać należy istotnej przyczyny zaniku rynku kapitałowego w Polsce i niemożności, jak dotąd, jego przywrócenia.

Inwestycje publiczne absorbują u nas ogromne stosunkowo fundusze. Dokładnego ich zestawienia liczbowego, jak wiadomo, nie ma, jeśli chodzi nie tylko o inwestycje, dokonywane z funduszów budżetowych państwa i samorządów, ale z funduszów pozabudżetowych, przedsiębiorstw skomercjalizowanych, funduszów publiczno-bankowych i t. d. Przypuszczalnie sumy te sięgają rocznie około $1\frac{1}{2}$ miliarda zł. W prasie ukazały się niedawno informacje pochodzące ze źródeł, zdaje się, półurzędowych, że łączna kwota wszystkich w ogóle inwestycyj w 1939/40 r. sięgać będzie około 1,3 mld. zł.

Tak wielka, jak na nasze stosunki, suma pochodzi częściowo z podatków i opłat, częściowo z pożyczek, zaciąganych na t. zw. sztywnym rynku, po części z kredytów towarowych i innych. Nie podobna oznaczyć, ile funduszów wolnych pozostaje do dyspozycji ludności poza wspomnianymi wyżej sumami; inaczej mówiąc: ile pozostaje funduszów, które mogłyby być użyte bądź do celów gospodarczych, bądź lokacyjnych. Pewną wskazówkę stanowią te dane dotyczące przyrostu wkładów w bankowości prywatnej. Mogą one dać naturalnie tylko niejakie, niezmiernie mgliste wyobrażenie o roli tych sum. Otóż, przyrost właściwych wkładów (bez rachunków bieżących) wyniósł w ciągu 11 miesięcy r. ub. wszystkiego 26 mil. zł. Z faktu tego wolno, zdaje się jednak, wysnuć wniosek o słabym znaczeniu tych funduszów, które pozostają u ludności w wyniku, procesów kapitalizacyjnych i mogłyby być ewentualnie przez nią użyte do zakupów papierów wartościowych.

Sądzić przeto należy, że fundusze, przeznaczone na inwestycje publiczne, są w Polsce w stosunku do ogólnej sumy rozporządzalnych kapitałów tak znaczne, że absorbują je w olbrzymiej części. Obfitość wolnych kapitałów jest w kraju zbyt skromna, ażeby, wobec rozmachu akcji inwestycyjnej, wystarczała do zasilania również papierowego rynku kapitałowego. Stąd małe obroty, stosunkowo niskie kursy i wysokie oprocentowanie oraz niemożność dokonywania nowych emisyj.

Stan ten zmienić się może tylko w miarę wzrostu kapitalizacji. Wielka akcja publiczno-inwestycyjna przeszkadzająca, jak dotąd, rozwojowi obrotów papierami wartościowymi stanowi bardzo silny czynnik narastania zysków i oszczędności i zarazem źródło wzmagającej się stopniowo obfitości gotówki. W tym procesie, choć powolnym, ale niezawodnym, upatrywać trzeba drogę wyjścia z dzisiejszej tak niepomyślnej sytuacji obrotów giełdowych.

E. L.

Z instytucji kredytu długoterminowego

Poznańskie Ziemstwo Kredytowe

Stan obiegu listów zastawnych w dniu 31 grudnia 1938 r.

a) 4% złotowe konwersyjne zł. 27.195.950,—

b) $4\frac{1}{2}$% złotowe serii L zł. 65.929.900,—

c) $4\frac{1}{2}$% złotowe w złocie serii K. zł. 18.661.133,—.

Z bankowości

BILANS BANKU POLSKIEGO

z dnia 10 stycznia 1939

W pierwszej dekadzie stycznia zapas złota powiększył się o 0.2 mln. zł. do 445.3 mln. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0.9 mln. zł. do 18.9 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 88.5 mln. zł. do 936.2 mln. zł., przy czym: portfel wekslowy obniżył się o 51.8 mln. zł. do 779.0 mln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 19.0 mln. zł. do 62.8 mln. zł., stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 17.7 mln. zł. do 94.4 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15.6 mln. zł. do 43.5 mln. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" — w związku ze sporządzeniem bilansu netto — uległy spadkowi, pierwsza o 24.0 mln. zł. do 201.7 mln. zł., druga zaś o 31.9 mln. zł. do 148.3 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 18.5 mln. zł. do 269.6 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 80.3 mln. zł. do 1.325.3 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 29.79%.

Stopa dyskontowa 4½%, stopa od pożyczek zastawowych 5½%.

Wzrost wkładów w bankowości prywatnej

Inspektorat bankowy Ministerstwa Skarbu ogłasza sprawozdanie o działalności banków prywatnych i domów bankowych w listopadzie ub. r., z którego wynika, iż w miesiącu tym wzrosły wkłady w bankowości prywatnej wszelkich typów i że wzrost ten obejmował wszystkie kategorie wkładów.

Ogólny stan wkładów powiększył się o 6,0 mil. zł. Dopływ wkładów nastąpił we wszystkich instytucjach kredytu krótkoterminowego (w bankach krajowych 4,7 mil. zł, w oddziałach banków zagranicznych 1,1 mil. zł i w domach bankowych 0,2 mil. zł).

Wzrost dotyczył zarówno wkładów natychmiast płatnych (2,7 mil. zł), jak i terminowych (3,3 mil. zł.).

Pozostałości na rachunkach bieżących zwiększyły się o 8,0 mil. zł.

Wzrost wkładów pozwolił bankom na zmniejszenie wykorzystania kredytów redyskonto wych w Banku Polskim o 19,1 mil. zł., głównie w grupie banków krajowych (o 18,7 mil. zł).

Zobowiązania instytucyj kredytu krótkoterminowego wobec banków krajowych zmalały o 0,6 mil. zł, wobec zaś banków zagranicznych wzrosły o 1,8 mil. zł; równocześnie jednak zwiększyły się lokaty w bankach zagranicznych również o 1,8 mil. zł.

W grupie banków krajowych nastąpiło wycofanie lokat z banków krajowych na sumę 2,2 mil. zł i zwiększenie lokat w bankach zagranicznych o 1,3 mil. zł; natomiast oddziały banków zagranicznych powiększyły swe lokaty wyłącznie w bankach krajowych o 1,6 mil. zł. Lokaty domów bankowych wzrosły tak w bankach krajowych jak i zagranicznych po 0,5 mil. zł.

Ogólna suma akcji kredytowej uległa nieznacznemu obniżeniu (o 1,4 mil. zł). Zmniejszenie akcji kredytowej wystąpiło w odziałach banków zagranicznych (o 2,3 mil. zł) i w domach bankowych (o 0,2 mil. zł); w grupie zaś banków krajowych akcja kredytowa wzrosła (o 1,1 mil. zł.).

Ogólny stan rezerw kasowych wzrósł o 0,5 mil. zł, pomimo ich spadku w grupie banków krajowych o 7,7 mil. zł. Na wzrost ogólnego stanu rezerw kasowych wpłynęło zwłaszcza zwiększenie tych rezerw w oddziałach banków zagranicznych (o 7,8 mil. zł.).

Pogotowie kasowe na dzień 1 grudnia 1938 r. wynosiło: dla 57 instytucji łącznie 10,8%, dla prywatnych banków krajowych 7,5%.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła, za czas od 1.I. do 1.XII.1938 31,2 mil. zł., w tym 26,8 mil. zł. w prywatnych bankach krajowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PERTRAKTACJE HANDLOWE Z ZAGRANICĄ

Miesiąc bieżący jest miesiącem niezwykle ożywionych pertraktacji handlowych rządu Rzeczypospolitej z szeregiem państw zagranicznych.

Dnia 10 stycznia rozpoczęły się na nowo pertraktacje z Czechosławcją, szczególnie ważne ze względu na uregulowanie stosunków handlowych Zaolzia z jego dotychczasowymi rynkami zbytu w Czechosłowacji. Uzgodnione mają zostać kontyngenty kompensacyjne poszczególnych artykułów, które będą dostarczane przez Zaolzie Czechosłowacji wzamian za odpowiednie kontyngenty towarów czechosłowackich, nie wyrabianych w Polsce, które będą nabywane przez Polskę. Warto zaznaczyć, że już od 23 grudnia b. r. w stosunkach handlowych czesko - słowacko - polskich obowiązuje zasada clearingu, ustalona w umowie, podpisanej przez oba rządy.

Dnia 12 stycznia wyjechała do Tallina delegacja handlowa polska, mająca za zadanie dokonanie, w porozumieniu z rządem estońskim, rewizji obowiązującej obecnie umowy handlowej polsko - estońskiej, w szczególności ponowne ustalenie, w świetle doświadczeń ubiegłego okresu, wzajemnych kontyngentów eksportowych.

Dnia 16 stycznia wyjechała do Rzymu delegacja handlowa polska. Celem rokowań, jakie prowadzić ona będzie w Rzymie, jest zawarcie nowego polsko-włoskiego układu kontyngentowego, na miejsce tego, który wygasł dnia 31 grudnia ub. r. Trudności przy tych pertraktacjach będą prawdopodobnie znaczne, gdyż bilans handlowy obrotów polsko-włoskich wykazał w r. ub. nadwyżkę na rzecz Polski w wysokości blisko 25 mil. zł. i strona włoska będzie prawdopodobnie dążyła do zmniejszenia naszego salda dodatniego. Trzeba jednak pamiętać, że za to w tym samym roku obroty turystyczne Polski z Włochami dały Włochom nadwyżkę blisko 18 mil. zł.

Wreszcie 18 stycznia wyjeżdża delegacja handlowa Polski do Moskwy dla ostatecznego uzgodnienia i podpisania nowej umowy handlowej, którą w czasie swego grudniowego pobytu w Moskwie, omówił z władzami Z. S. R. R. naczelnik dep. Łychowski. Podług umowy tej obroty handlowe polsko - sowieckie mają być zrównoważone na poziomie około 80 mil. zł. eksportu do importu z Sowietów. Warto zaznaczyć, że w skład delegacji wchodzą przedstawiciele przemysłu prywatnego, jak dyr. Bajer, przedstawiciel naszego przemysłu włókienniczego, inż. T. Zamoyski, przedstawiciel naszego przemysłu chemicznego i wice-dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, p. A. Rojewski.

NADWYŻKA 10,6 MIL. ZŁ. BILANSU HANDLOWEGO W GRUDNIU

Główny Urząd Statystyczny ogłosił właśnie dane o kształtowaniu się naszego handlu zagranicznego w r. 1938. Podług tych danych przywóz wyniósł w tym roku 1.300 mil. zł., wywóz 1,185 mil. zł., saldo ujemne więc 115 mil. zł. Saldo to jest większe o 57 mil. zł. od ujemnego salda bilansu handlowego za r. 1937, ale nadwyżka ta w przeważnej części spowodowana jest przywozem z Niemiec, służącym likwidacji zamrożonych należności polskich w Rzeszy, nie przyczyniła się więc do ubytku dewiz. Należy zaznaczyć, że pasywność bilansu handlowego wykazywała przez cały rok 1938 wyraźną tendencję malejącą. Deficyt wynosił za I kwartał ub. r. — 58 mil. zł., za II kwartał — 49 mil. zł., za III kwartał — 39 mil. zł., a w IV kwartale uzyskaliśmy już saldo dodatnie w wysokości 31 mil. zł., przyczym nadwyżka wywozu nad przywozem rosła z miesiąca na miesiąc.

W miesiącu grudniu wywóz nasz wyniósł 122,8 mil. zł., przywóz — 112,1 mil. zł., nadwyżka więc wywozu nad przywozem wyniosła blisko 10,7 mil. zł.

Z poszczególnych artykułów wzrósł najbardziej eksport zbóż i innych produktów rolniczych, oraz rur żelaznych, koksu i surówki żelaznej. Zmniejszył się wywóz podkładów kolejowych i sliprów, oraz szeregu innych wyrobów przemysłu drzewnego, wywóz gęsi, masła i jaj, wreszcie szyn kolejowych i węgla.

Zwiększył się przywóz owoców południowych, wełny czesanej, tytoniu, maszyn elektrotechnicznych i t. d., kauczuku, kopry i surowców olejarskich. Zmniejszył się przywóz śledzi, bawełny, wełny surowej, futer. skór, rud cynkowych i garbników.

Bank Gospodarstwa Krajowego o położeniu gospodarczym kraju

Przegląd miesięczny B. G. K. w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w listopadzie ub. r.:

Miesiąc listopad nie przyniósł poważniejszych zmian w rozwoju produkcji przemysłowej i obrotów gospodarczych Polski. Ogólne rozmiary wytwórczości przemysłowej były nadal wyższe niż przed rokiem. W porównaniu z październikiem obniżyły się nieznacznie wydobycie i zbyt węgla, produkcja ropy naftowej, produkcja surówki i stali. Wzrosła wytwórczość walcowni. Eksport wyrobów hutniczych i wywóz węgla były większe niż przed rokiem, eksport przetworów naftowych był o wiele mniejszy głównie wskutek wzrostu zapotrzebowania krajowego.

W dziedzinie przemysłu przetwórczego dobre warunki zbytu i wysoki stan zatrudnienia posiadały fabryki maszynowo - metalowe i przemysł chemiczny, nieco słabsze przemysły drzewny i mineralny. Cukrownictwo pracowało intensywnie. W związku z ukończeniem sezonu zimowego nastąpił spadek uruchomienia fabryk w przemyśle włókienniczym.

Liczba zatrudnionych w przemyśle, jak zwykle w zimie, zaczęła spadać. Stan zarejestrowanych bezrobotnych zwiększył się o kilkadziesiąt tysięcy osób.

Obroty handlowe w miarę zbliżania się okresu Świąt doznały ożywienia, głównie wskutek zaopatrywania swych składów przez kupiectwo. Bilans obrotów towarowych z zagranicą zamknięty został podobnie jak w październiku nadwyżką wywozu przy zwiększonych w listopadzie liczbach tak eksportu jak i importu.

Położenie na rynku pieniężnym nacechowane było mniejszym nieco zapotrzebowaniem kredytowym oraz zwiększonym przypływem wkładów do instytucji finansowych w związku ze słabszym zatrudnieniem części przemysłu oraz bliskim zakończeniem sezonu budowlanego i intensywnych prac inwestycyjnych. Lżejszy nacisk na rynek kredytowy oraz wzrost wkładów, zaznaczający się zwłaszcza w instytucjach oszczędnościowych, przyczynił się do odciążenia instytucji emisyjnej oraz umożliwił zwiększenie płynnych rezerw banków, przygotowujących się do ultimo rocznego. Wypłacalność przedsiebiorstw przemysłowych i handlu kształtowała się w dalszym ciągu zadowalająco, trudniej natomiast wywiązywało się ze swych zobowiązań rolnictwo, na którego zdolności płatniczej odbijają się niekorzystnie ceny ziemiopłodów.

Jako pomyślne objawy w dziedzinie finansowej podkreślić również należy korzystne wyniki gospodarki budżetowej Państwa w listopadzie oraz zatrzymanie spadku rezerw kruszcowych Banku Polskiego.

JUBILEUSZ PRACY WYDAWNICZEJ



Dr. Jan Piątek

W tych dniach święcił jubileusz dwudziestopięciolecia pożytecznej pracy jeden z najbardziej zasłużonych wydawców polskich dr **Jan Piątek** dyrektor Książnicy - Atlas.

Książnica - Atlas bowiem, instytut wydawniczy mający dzisiaj za sobą olbrzymi dorobek księgarski, zatrudniający długi szereg współpracowników, mogący się poszczycić zakładami drukarskimi urządzonymi na miarę prawdziwie europejską, odgrywający w całokształcie naszego życia wydawniczego rolę istotnie przedującą — mieściła się w swych początkach w dwóch małych pokoikach przy ulicy Małeckiego we Lwowie. Od tych dwóch pokoików do dzisiejszej Książnicy - Atlas droga zaiste długa, mozolna, najeżona niejedną trudnością, znaczona ogromnym wysiłkiem, w którym zawsze dr Jan Piątek magna pars fuit.

Książnica - Atlas wyszła bowiem organizacyjnie z jednej z agend Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z t. zw. „Administracji Wydawnictw T. N. S. W.". Dr Jan Piątek jako sekretarz generalny bierze udział w jej pracach (wespół z drugim dyrektorem Książnicy - Atlas, p. Antonim Dudrykiem) i na jego też wniosek zostaje powołany oddzielny zarząd, w którym dr Jan Piątek obejmuje funkcję dyrektora handlowego. Chwila ta jest właściwie chwilą narodzin Książnicy - Atlas.

Pod energicznym i mądrym zarządem dr Piątka „Administracja" rozwija się doskonale. W r. 1916 na jego wniosek zostaje zamienione na „Książnicę Polską T. N. S. W.", spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w r. zaś 1923 na Spółkę Akcyjną „Książnica Polska T. N. S. W.„ i wreszcie po sfuzjowaniu z powstałą w r. 1921 Spółką Akcyjną „Atlas" przemianowana w r. 1924 na „Książnicę-Atlas, Zjednoczone Zakłady kartograficzne i wydawnicze T. N. S. W.".

Zasadniczy impuls rozwoju „Książnicy" dał oczywiście r. 1918 i wskrzeszenie niepodległej Polski. Działalność Książnicy obejmuje od tego czasu całość ziem polskich. Książnica staje się od tego czasu twórczym ośrodkiem podręcznikarstwa polskiego, jej książki zdobywają zwycięsko szkołę polską, jej wydawnictwa artystyczne i beletrystyczne szerzą na całą Polskę prawdziwą kulturę. Powstała wysiłkiem kilku ludzi, bez niczyjej pomocy, bez żadnych subwencyj, subsydjów i t. d, oparta zawsze li tylko o twórczą inicjatywę kilku ludzi — jest Książnica pięknym przykładem o zdrowe podstawy opartej placówki gospodarczej, której działalność jest cennym wkładem zarówno do życia gospodarczego Polski, jak i do jej dorobku kulturalnego.

***

Dr. Jan Piątek był i jest duszą Książnicy-Atlas.

Niestrudzony w swym bezustannym wysiłku, znakomity znawca swego zawodu — niełatwego — wydawcy polskiego, doskonale obznajmiony ze szkołą polską i jej potrzebami, jest dr. Piątek takim właśnie mądrym i doświadczonym działaczem gospodarczo - kulturalnym, jakich Polsce potrzeba. Zawalony olbrzymią pracą, znajduje jednak dr. Piątek czas i na pracę społeczną: w latach 1931—38 jest prezesem Polskiego Tow. Wydawców Książek; w latach 1932 — 1935 był wiceprezesem Rady Zjednoczenia Organizacyj Księgarskich; od r. 1932 do dziś dnia pełni obowiązki przewodniczącego Sekcji Wydawców Podręczników Szkolnych w P. T. W. K.; jest sekretarzem Rady Książki, powstałej w r. 1937 z jego inicjatywy; od r. 1935 jest skarbnikiem w Instytucie Fryderyka Chopina, do którego założycieli należy. Jako przedstawiciel wydawców polskich reprezentował dr. Piątek parokrotnie Polskę na terenie Międzynarodowego Kongresu Wydawców (czerwiec 1936 — Londyn, październik 1937 — Genewa, czerwiec 1938 — Lipsk).

SPRAWOZDANIE Z GIEŁD ZAGRANICZNYCH

POD ZNAKIEM WIZYTY RZYMSKIEJ

Zgodnie z zasadą ostatnich miesięcy: „polityka nad ekonomią" o nastroju giełd decydowały rozmowy, toczące się w Rzymie. Szanse wizyty premiera Chamberlaina od szeregu tygodni oceniane były jako bardzo słabe. Zaostrzenie, tuż przed wizytą, kampanii antyfrancuskiej przez prasę włoską i niespodziewane, przynajmniej dla oficjalnej polityki francuskiej, poparcie tej kampanii przez pół-oficjalne wydawnictwa niemieckie — nie mogło, rzecz jasna, przyczynić się do optymistycznej oceny szans odwiedzin rzymskich. Przebieg rozmów, a raczej te skąpe informacje, jakie o przebiegu rozmów dotarły do prasy światowej, mogły tylko spowodować pogłębienie pesymizmu. Giełdy światowe przeżyły nowy „smutny tydzień". Jeśli nie doszło do załamań na wielką skalę, to największą rolę bodaj odegrał tu fakt, że „engagements", zarówno publiczności, jak i zawodowej spekulacji są niewielkie i że wskutek tego nie może powstać „lawina sprzedaży", powodująca zwykle załamanie.

LONDYN BRONI FUNTA

Na giełdzie londyńskiej zainteresowanie koncentrowało się jeszcze ciągle dokoła wielkich zarządzeń obronnych, omówionych przez „Gazetę Giełdową" w osobnym artykule poprzedniego numeru. Angielscy zasadniczo przychylnie przyjmują postanowienie rządu obrony obecnego kursu funta, ale część **kół** gospodarczych obawia się, aby techniczne wzmocnienie pozycji funta nie przyćmiło zasadniczej jego, strukturalnej słabości i nie spowodowało opóźnienia zarządzeń dalszych, zmierzających do usunięcia tej strukturalnej słabości. Chodzi tu przede wszystkim o „export drive", o podjęcie ofensywy eksportowej brytyjskiej zwłaszcza na rynkach Południowego Wschodu i Ameryki Łacińskiej. Wiadomo, że podjęcia takiej ofensywy domagają się szczególnie koła, zbliżone do Board of Trade, podczas gdy premier Chamberlain i minister Skarbu Simon odnoszą się do tej koncepcji raczej niechętnie.

Niezależnie od tych rozważań na temat kursu funta sytuacja polityczna powodowała ogólne osłabienie obrotów kursów. Pod koniec tygodnia zniżka objęła nawet Gilt-Edged, pożyczki państwowe, których kurs na ogół niemal nie ulega zmianie.

PARYŻ BARDZO SŁABY

O wiele wyraźniej niż w Londynie zarysowała się zniżka na giełdzie paryskiej. Na początku tygodnia, w przededniu wizyty, tak samo jak w jej pierwszy dzień, kursy nie zniżkowały wprawdzie, ale za to obroty były minimalne. Giełda zajmowała się nie transakcjami, a dyskusjami politycznymi. Za to, kiedy z Rzymu nadeszły wiadomości o rozbiciu pertraktacji, nastąpił gwałtowny atak paniki. Dość wskazać, że w ciągu piątku zarówno renty państwowe jak akcje spadły o 3—6%.

Trzeba powiedzieć, że trudno zrozumieć tę zniżkę. Bo przecież — gdyby rozmowy rzymskie doprowadziły do rezultatów (a to mogłoby się dokonać tylko w razie znacznych ustępstw Chamberlaina dla tez włoskich) — to giełda zniżkowałaby jeszcze bardziej. Czyżby ktoś mógł spodziewać się doprawdy, że sama wizyta brytyjskich mężów stanu wystarczy, by skłonić Włochy do rezygnacji z ich żądań? Czysto politycznie, i to zagraniczno - politycznie, charakter tej zniżki jest widoczny choćby z faktu, że polityka min. Reynaud jest nadal realizowaną, i że powrót kapitałów do Francji odbywa się w dalszym ciągu.

Trzeba jednak dla usprawiedliwienia giełdy paryskiej, dodać, że i inne giełdy kontynentu europejskiego były nie mniej nerwowe. Panika wręcz panowała w piątek na giełdzie amsterdamskiej. Papier tak pierwszorzędny jak akcje Royal Dutch stracił na kursie ok. 8 punktów. Inne akcje wykazały tam zniżkę jeszcze dalej idącą— 10 punktów i nawet więcej.

TRUDNOŚCI FINANSOWE RZESZY

Na giełdach niemieckich było w ubiegłym tygodniu bardzo słabo. Dopiero pod koniec tygodnia kursy podniosły się zlekka, zdaje się wskutek interwencji rządu. Na czoło zagadnień niemieckich wysuwa się obecnie znowu sytuacja finansowa Skarbu Państwa.

Jak wiadomo, Rzesza w roku ub. przeszła od systemu finansowania swych wielkich inwestycji państwowych tak zwanymi „Sonderwechslami" do bardziej „klasycznej" gospodarki finansowej. Wydatki państwowe miały być odtąd finansowane przy pomocy emisji 6-miesięcznych bonów skarbowych, które w dzień płatności musiały być spłacone gotówką lub skonsolidowane w formie długoterminowych pożyczek państwowych. System taki wymagał oczywista dużej pojemności rynku kapitałowego, na długoterminowe pożyczki państwowe. W roku zeszłym rzeczywiście rynek kapitałowy funkcjonował bez zarzutu, choć może pod wydatnym naciskiem i przyjmował wszystkie kolejne transze pożyczek długoterminowych, emitowanych przez rząd Rzeszy.

Teraz zaszła tu zmiana. Ostatnia transza pożyczkowa, której termin subskrypcji upłynął nie dawno, nie została subskrybowana w pełnej przewidzianej wysokości. Dla osiągnięcia pełnej sumy emisji trzeba było dokonać dodatkowej repartycji po życzki pomiędzy wielkie banki. Jest to symptom groźny, zwłaszcza jako prognostyk na przyszłość. Nic dziwnego, że w Niemczech krążą trwożne pogłoski na temat zamierzonych jakoby przez rząd Rzeszy nowych zarządzeniach, które miałyby zapewnić skarbowi dodatkowe wpływy. Mówi się o 20-procentowej daninie majątkowej, o konfiskacie części dóbr kościelnych itp. Nie wiadomo, ile w pogłoskach tych jest prawdy. Faktem jednak jest, że, wskutek ścisłej kontroli giełd niemieckich, pogłoski te wywierają, przynajmniej na razie, minimalny wpływ na ruch kursów.

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Z papierów polskich na giełdzie paryskiej notowano: Huta Bankowa 240 frs. Sosnowieckie Kopalnie Węgla 290 frs. Cynkownie Śląskie 88 frs. Ludwik Spiess i Syn 270 frs. Sosnowieckie Fabryki Rur 164 frs.

W Brukseli notowano: Cynkownie Śląskie 61 frs. Południowo - Polskie Huty Szklane 327,5 frs.

Inicjatywa prywatna w C.O.P.

Jak wiadomo, rząd Rzeczypospolitej, zmierzając planowo do ożywienia działalności gospodarczej, nie tylko państwowej, ale i inicjatywy prywatnej, na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, udzielił szeregu specjalnych ulg podatkowych dla przedsiębiorstw, powstających na terenie C. O. P. Ulgi te m. i. obejmują zwolnienie odnośnych przedsiębiorstw na przeciąg lat 15 od szeregu podatków, oraz pozwala na odliczanie sumy inwestycji od dochodu podległego opodatkowaniu. Jak się okazuje, ulgi te przyczyniły się wydatnie do ożywienia działalności inicjatywy prywatnej na terenie C. O. P.

Podług ogłoszonego ostatnio przez Ministerstwo Skarbu wykazu, na terenie C. O. P. powstaje w chwili obecnej około 50 poważnych prywatnych zakładów przemysłowych. Wymieńmy spośród nich zakłady takie, jak nowe fabryki budowane na terenie C. O. P. przez Zakłady H. Cegielski S. A., fabrykę „Gaz i Akumulator w Łańcucie", Fabrykę Obrabiarek w Rzeszowie, Fabrykę Obuwia „Leo" w Mielcu, Fabrykę Materiałów Impregnowanych Krusche i Ender w Baranowie, S. A. „Elibor" w Sandomierzu i szereg innych.

W chwili obecnej Ministerstwo bada podania o ulgi, złożone przez kierownictwo tych przedsiębiorstwo. Nowo założone fabryki korzystać będą z ulg już od 1 stycznia b. r.

KOMUNIKAT

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie odnośnie sprzedaży Lesienickiej Fabryki Drożdży pod Lwowem, grupa fabryk, która przedsiębiorstwo to nabyła, komunikuje:

1) Dawni właściciele sprzedali drożdżownię w Lesienicach dobrowolnie, bez niczyjego przymusu, dla wywierania którego nie istniały zresztą żadne możliwości;

2) założeniem zawartej transakcji było unieruchomienie drożdżowni w Lesienicach ze względu na konieczność przeprowadzenia koncentracji w przemyśle drożdżowniczym, wyjątkowo przeinwestowanym;

3) dalszym założeniem tejże transakcji była sprawa uruchomienia w zabudowaniach „Lesienic" nowej gałęzi przemysłu, co znalazło wyraz w udzieleniu dotychczasowemu dyrektorowi „Lesienic" opcji na kupno zabudowań i terenów fabrycznych;

4) nowonabywcy prowadzą i nadal prowadzić będą w Lesienicach produkcję drożdży do czasu uruchomienia tam innej produkcji, ważnej dla życia gospodarczego Małopolski. — Tym samym brak jest wszelkich powodów do zaniepokojenia sfer gospodarczych oraz ogółu pracowników, zatrudnionych w Lesienicach.

Dar firmy Bracia Borkowscy dla Armii

Na dziedzińcu zakładów elektrotechnicznych firmy B-cia Borkowscy przy ulicy Grochowskiej 306, odbyło się w sobotę przekazanie armii czterech karabinów maszynowych.

Karabiny maszynowe, całkowicie wyposażone, a więc, z wózkami, końmi itd. ufundowali pracownicy fabryki oraz zarząd. W imieniu firmy przemawiał prezes zarządu p. Ferdynand Borkowski, w imieniu pracowników przemówił inż. Tadeusz Todleben, a z robotników zabrał głos Stefan Slubowski. Z ramienia wojska karabiny maszynowe przyjmował płk. Zygmunt Bierowski.

Z WYDAWNICTW „W. I."

Leży przed nami piękne, barwne wydawnictwo, noszące na okładce te dwie, wydawałoby się, tajemnicze litery, obok numeru porządkowego i daty „Rok 1938, Listopad". To **„Wspólnota Interesów Górniczo - Hutniczych S. A." w Katowicach** wydaje, jakże piękne, swe czasopismo.

Zeszyt, jaki leży przed nami, daje piękny obraz działalności tego największego naszego koncernu górniczo-hutniczego. Artykuł wstępny poświęcony rozbudowie technicznej kopalń koncernu: instalacji pierwszej w Polsce flotacji na kopalni „Dębieńsko" posiada charakter, być może, zbyt specjalno - techniczny, by zainteresować bliżej czytelnika - laika, nie związanego ściśle z przemysłem górniczym. Bardziej szerszy krąg czytelników zainteresuje artykuł o stali „Griffel", wysoko wartościowej stali zbrojeniowej, wprowadzonej przez Wspólnotę Interesów na rynek polski. Charakter specjalny posiada również obszerna notatka o nowym typie stempla górniczego, opatentowanym przez Wspólnotę. Dwa następne artykuły natomiast zasługują na uwagę każdego, kto tkwi w życiu gospodarczym i pragnie z doświadczeń wielkich, na światową miarę zakrojonych koncernów, wyciągnąć pewne nauki i dla siebie.

Artykuł pierwszy poświęcony jest „Wydawnictwom „Wspólnoty Interesów" w roku 1938". Tłumaczy on wytyczne, jakimi w swej akcji propagandowej kieruje się Wspólnota i daje obfite ilustracje tych wytycznych.

„Wydawnictwo reklamowe jest niejako biletem wizytowym przedsiębiorstwa i, jeśli ma spełnić pewną rolę, musi przedstawiać pewne istotne wartości. Od nowoczesnych wydawnictw reklamowych wymaga się przede wszystkim pełnego obiektywizmu w opisywaniu zalet produkowanych artykułów. Wymaga się również, by opracowanie ich było rzeczowe i źródłowe oraz przejrzyste pod względem treści — staranne pod względem szaty zewnętrznej"— oto zasadnicze credo kierowników akcji wydawniczej „Wspólnoty". Credo, dowodzące, że śledzą oni uważnie i inteligentnie nowoczesne prądy w dziedzinie reklamy i propagandy. Jeszcze lepiej dowodzą tego — barwne reprodukcje szeregu ich wydawnictw.

Trudno zgodzić się z autorem artykułu, że okładki, reprodukowane w tym numerze, są skromne. Odnosi się to tylko do kilku, zresztą również bardzo udatnych (n. p. świadomie prosta okładka Spisu Wyrobów Wspólnoty). Inne są, jak na nasze warunki, luksusowe. Ale też posiadają za to niezwykle wysokie wartości estetyczne i propagandystyczne. Wskażmy na takie okładki jak włoskiej ulotki „Acciaio Batory" 1938 r., lub polskiego katalogu „Szybko - tnąca stal Batory 1938 r." jak okładka dwumiesięcznika Wspólnoty, lub, niezwykle efektowne a zarazem konkretnie ujęty prospekt giętych z blachy profilów. Każda z tych okładek, to wzór techniki propagandowej. Nie czytaliśmy, oczywista treści tych ulotek i prospektów, ale, jeśli styl ich podobny jest do stylu, prostego, jasnego, precyzyjnego równocześnie artykułu o blasze białej w tymże numerze dwumiesięcznika, to treść stoi na poziomie równym szacie zewnętrznej. Warto, by wydawnictwami „Wspólnoty" zainteresowali się, właśnie z tego punktu widzenia, technicy reklamowi i propagandowi wielu naszych przedsiębiorstw. Podniosłoby to poważnie poziom tej techniki w Polsce.

Inne, choć analogiczne refleksje nasuwają się przy czytaniu artykułu drugiego, o akcji „Wspólnoty" na targach i wystawach krajowych w r. 1938. „Wspólnota" jest największym naszym koncernem górniczo-hutniczym, o wyrobionych kontaktach handlowych, o faktycznym monopolu na szereg artykułów. Wyroby jej w dużym stopniu przenaczone są dla wielkich odbiorców, z natury rzeczy nie szukających źródeł zakupu dopiero na targach i wystawach. Ponadto — nie ujawnimy chyba tajemnicy, jeśli powiemy, że zakłady „Wspólnoty" były w r. ub. zawalone zamówieniami, że zamówienia te napływały w dużej ilości, że nie istniała więc jakaś szczególna konieczność wzmożonej propagandy. Mimo to „Wspólnota" brała udział — i to wybitny udział — we wszystkich niemal imprezach propagandowych, jakie odbyły się na ziemiach polskich. Świadczą o tym znowu fotografie stoisk, obficie zamieszczone jako uzupełnienie artykułu. Stoiska o wysokim poziomie artystycznym i dużej wartości informacyjnej. Kierownictwo „Wspólnoty" rozumie widocznie, że planowa propaganda wyrobów, to praca nie tylko na potrzeby dnia dzisiejszego a, niezwykle ważna, cenna i potrzebna, inwestycja na przyszłość. Znowu — jakże inaczej działa, niestety, wielu praktyków gospodarczych w Polsce.

Warto wziąć do ręki dwumiesięcznik „Wspólnoty". Warto wziąć nawet wtedy, gdy samemu nie jest się związanym bezpośrednio z przemysłem górniczo - hutniczym.

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 25 listopada 1938 r.

LOSOWANIE

8%-wych Listów Zastawnych, 7%-wych Listów Zastawnych Emisji II — VII, 8%-wych Obligacyj Budowlanych Emisji I — III,

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 115, poz. 950) **odcinkami powyższych emisji**

i

skonwertowanych na 4½% na zasadzie tejże ustawy

8% i 7% Listów Zastawnych wymienionych emisji

zabezpieczonych pożyczkami ziemskimi następnie

4½% Listów Zastawnych Emisji II. PZ/1

pochodzących z konwersji 7% listów zastawnych tej emisji, przeprowadzonej na zasadzie umowy, zawartej w dniu 30.VI.1938 r. z amerykańską grupą posiadaczy tych listów zastawnych

oraz

6% Listów Zastawnych Emisji VIII i 6% Obligacyj Budowlanych Emisji IV

wreszcie

4½% i 4% Listów Zastawnych b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

WYLOSOWANO:

8% i 5½% Listy Zastawne, opiewające na złote w złocie parytetu z 1924 r., częściowo przestemplowane na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł 50.— w złocie parytetu z 1924 r. Nr Nr 12, 73, 2425, 2559, 2678, 3013, 3507, 3599.

Odcinki B po zł 100.— w złocie parytetu z 1924 r. Nr Nr 515, 516, 2491, 3566, 3854, 4619, 4790, 5305, 6114, 7916, 8813, 10072

Odcinki C po zł 500.— w złocie parytetu z 1924 r. Nr Nr 122, 989, 2967, 3444.

Odcinki D po zł 1.000.— w złocie parytetu z 1924 r. NrNr 2201, 2262, 2480, 3658, 4455, 5475, 5807.

Odcinki E po zł 5.000.— w złocie parytetu z 1924 r. Nr Nr 542, 3101, 4201, 4600.

7% i 5½% Listy Zastawne Emisji II — VII,

opiewające na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł 100.— w zł., emisja II.: Nr Nr 11, 58, 1697, 1942, 2290, 2653, 3250, 3294, 3343, 3552, 3735, 3737, 3786, 4093, 4096, 4562, 4576, 4616, 4870, 5290, 5489, 5615, 5885, 6073, 6117, 6191, 6272, 6284, 6451, 6508, 6544, 6928, 7110, 7173, 7305; **emisja III.:** Nr Nr 10010, 10098, 10191, 10291, 10364, 10672, 10700, 11234, 11250, 11292, 11401; **emisja IV.** Nr Nr 13370, 13431, 13623, 14359, 14670, 14865, 15087, 15249, 15290, 15295, 15371, 15727; **emisja V.:** Nr Nr 111, 121, 190, 409, 436, 441, 564, 695, 711, 726; **emisja VII.:** Nr Nr 19048, 19126, 19226, 19270, 19274, 19282, 19491, 19509, 19525, 19585. 19646.

Odcinki B po zł 1.000.— w zł.. emisja II.: Nr Nr 553, 1000, 1058, 2074, 2128, 2219, 2378, 3159, 3516, 5628, 6005, 6936, 7036, 7280, 8219, 8352, 10381, 11002, 11125, 11274, 11321, 11515, 11588, 11614 11629, 12249, 12798 13254, 13439; **emisja III.:** Nr Nr 17018 17402, 17560; **emisja IV.:** Nr Nr 18758, 20771, 20788; **emisja V.:** Nr Nr 247, 462, 563, 628, 652, 659, 678, 691; **emisja VI.:** Nr Nr 14093, 14124, 14307, 14320, 14329, 14362; **emisja VII.:** Nr Nr 13906, 14938. 16627, 16661, 16901, 16917, 16981.

Odcinki C po zł 5.000.— w zł., emisja II.: Nr Nr 321, 1228, 2682, 2694, 2953, 2997; **emisja IV.:** Nr Nr 3765, 3888.

Odcinki D po zł 10.000.— w zł., emisja II.: Nr Nr 25, 1325, 1460, 1989.

Odcinki E po zł 8.914.— w zł., emisja II.: Nr Nr 1482, 2352, 2984; **emisja VI.:** Nr 4067.

Odcinki F po zł 4.338.— w zł., emisja II.: Nr Nr 721, 838, 1881, 2178, 4315; **emisja III.:** Nr Nr 6109, 7374· **emisja IV.:** Nr Nr 8345, 8449; **emisja V.:** Nr Nr 10468, 10852, 11868; **emisja VI.:** Nr Nr 5131, 13232, 13240; **emisja VII.:** Nr 14481.

Odcinki G po zł 1.720.— w zł., emisji II.: Nr Nr 5301, 6856, 6886, 7127, 7144, 7538, 7681, 7844, 9145, 9800, 9814, 10179, 10211; **emisja III.:** Nr Nr 20090, 20125, 20432, 20487, 20551, 20565, 20769, 20854, 22646; **emisja IV.:** Nr Nr 25057, 28999, 30575; **emisja V.:** Nr Nr 33428, 33687, **emisja VI.:** Nr Nr 13288, 13405, 13446, 13577, 14251, 14665, 15246; **emisja VII.:** Nr Nr 11434, 11465, 11670, 11689, 11748, 15683, 16007, 23403, 23475, 38795, 38930, 38999, 39006, 39037, 39135.

7% Listy zastawne Emisji II, Serii E. w odcinkach, opiewających na zł 8.914.— w złocie parytetu z 1927 r. i równowartość w walutach obcych (druga część punktu 6 rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 czerwca 1934 r.. Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 509).

Nr Nr 19, 478.

8% i 5½% Obligacje Budowlane Emisji I — III,

opiewające na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł 100.— w zł.; emisja I.: Nr Nr 3. 139. 151, 503, 616, 668, 783 900, 1154, 1336; **emisja III.:** Nr Nr 3308, 4072, 4156, 4426. 4674.

Odcinki B po zł 1.000.— w zł., emisja I.: Nr Nr 592, 594. 597. 623. 638, 640. 1025. 1051. 1083. 1117, 1205, 1281, 1292, 1293, 3524. 7362, 7374, 7736. 7858; **emisja II.:** Nr Nr 15113, 15116; **emisja III.:** Nr Nr 11627, 11794. 12045, 12162, 13580.

Odcinki C po zł 5.000.— w zł.. emisji I.: Nr Nr 704. 706; **emisja II.:** Nr Nr 2, 5, 6. 65, 68. 82, 98; **emisja III.:** Nr Nr 2777, 2846, 3206, 3289, 3405. 3535, 4080.

4½% dawne 8% Listy Zastawne opiewające na złote w złocie parytetu z 1924 częściowo przestemplowane na złote w złocie parytetu z 1927.

Odcinki A po zł 50.— w zł. parytetu z 1924 r. Nr Nr 293, 599, 769, 3327.

Odcinki B po zł 100.— w zł. parytetu z 1924 r. Nr Nr 851, 887, 1184. 5464. 8173.

Odcinki C po zł 500.— w zł. parytetu z 1924 r. Nr 1052.

Odcinki D po zł 1.000.— w zł. parytetu z 1924 r. Nr Nr 4779, 5899, 5972. 6941.

Odcinki E po zł 5.000.— w zł. parytetu z 1924 r. Nr Nr 871, 1625, 1844.

4½% dawne 7% Listy Zastawne, Emisji II — VII,

opiewające na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł 100.— w zł. Nr Nr 1881, 8689, 9094, 12212, 12327, 12376.

Odcinki B po zł 1.000.— w zł. Nr Nr 15709. 15915, 19317.

Odcinek E po zł 8.914.— w zł. Nr 1059.

Odcinek F po zł 4.338.— w zł. Nr 571.

Odcinki G po zł 1.720.— w zł. Nr Nr 7079, 16070, 16239, 16295.

4½% dawne 7% Listy Zastawne Emisji II. PZ/1,

opiewające na dolary Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn.

Odcinki po dol. 1.000.— Nr Nr 143. 272. 286. 546, 734.

6% Listy Zastawne Emisji VIII, opiewające na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł. 100.— w zł. Nr Nr 53, 58. 159. 166, 279. 356, 363, 411. 624. 633, 730. 766. 826.

Odcinki B po zł 1.000.— w zł. Nr Nr 6. 107, 160. 251, 255, 293, 457, 509, 613. 652. 1069.

Odcinki C po zł 10.000.— w zł. Nr Nr 412, 458. 575, 619, 809. 1011, 1033.

Odcinki D po zł 100.000.— w zł. Nr Nr 155. 332, 743, 785, 831, 866, 912, 973. 1020.

6% Obligacje Budowlane Emisji IV, opiewające na złote w złocie parytetu z 1927 r.

Odcinki A po zł 100.— w zł. Nr Nr 43. 128. 337.

Odcinki B po zł 1.000.— w zł. Nr Nr 162, 300.

Odcinek C po zł 10.000.— w zł. Nr 185.

Odcinki D. po zł 100.000.— w zł. Nr Nr 66, 137, 211.

4½% Listy Zastawne b. Banku Krajowego.

Seria II po nom. K. 200.— przerachowanych na zł 18.30 Nr Nr 3778 3869, 3909, 3961, 4014, 4018, 4113, 4195. 4243. 4371, 9747, 13565, 14470, 14619, 15312, 15969, 16098, 17453, 21333, 22393, 22420, 23500, 23578, 24269, 24553, 24563, 24996, 25377, 25384, 26761.

Seria III po nom. K. 1.000.— przerachowanych na zł 91.50. Nr Nr 1913, 1924, 1939, 2024, 2028, 2035, 2141, 2210, 2226, 2233, 2238, 5282, 6144, 6229, 7080. 7798, 7892, 8282, 8567, 8776, 9047, 9191, 9424, 9853, 9955, 10051, 10125, 10253, 10586, 11360, 11528, 11791, 12042.

Seria IV po nom. K. 2.000.— przerachowanych na zł 183.—. Nr Nr 3200, 3226, 3227, 3295, 3414, 3419, 3445, 3474, 3554, 3573, 3613, 3616, 3684, 3685, 3689, 3699, 9849, 10120, 10471, 11023, 11111, 11227, 11301, 11606, 13680, 13768 13868, 13975, 14276 14698, 15427, 15506, 15848, 15856, 15869, 16116, 16325, 16339, 16608, 16962, 17153, 17166, 17777, 17859, 18045, 18201, 18837, 19320.

Seria V po nom. K. 10.000.— przerachowanych na zł 915.—. Nr Nr 1644, 1690, 1691, 3059, 3075, 3357, 4964, 5360, 5369, 5880, 6169, 6448, 6503, 6599, 6906, 7197, 7632, 7909, 8483, 9160, 9515, 9948, 10098, 10130, 10854, 11131, 11676, 12062, 12326, 12500, 12595, 12899, 13168, 13532, 13617, 13740, 13776, 13987, 14002, 14204.

4% Listy Zastawne b. Banku Krajowego.

Seria II po nom. K. 200.— przerachowanych na zł 18.44. Nr Nr 232, 934, 1121, 3298, 3370, 3983, 4199, 4550. 6546, 6696,, 6716, 7851, 10979, 11064, 11220, 11519, 12150, 12182, 13534, 13793, 14695, 15560, 17830, 18252, 18429, 18711, 19269, 19451, 19715, 20821, 21230, 22116, 23119, 23237, 23242, 23464, 24123, 24224, 24947, 25025, 25741, 26777, 27009, 27677, 29558, 29764.

Seria III po nom. K. 1.000.— przerachowanych na zł 92.20. Nr Nr 17, 444, 1064, 1256, 1440, 1499, 2556, 3728, 3944, 4769, 4960, 5063, 5164, 5240, 5841, 7274, 7739, 7812, 8692 8783, 215, 837, 3463, 3548, 3556, 3565, 3995, 12699, 12767, 13225, 13292, 13466, 13592, 14015, 15208, 15307, 15496, 15545, 15812, 16126, 18304, 19286, 19439, 19711, 19903, 20033, 20354, 20568, 20634, 21057, 21231, 22370, 22569, 23546, 23962, 24229, 25072, 25085, 25101.

Seria IV po nom. K. 5.000.— przerachowanych na zł 461.—. Nr Nr 200, 894, 1277, 1571, 1810, 2717, 4359, 4640, 4794.

Seria V po nom. K. 10.000.— przerachowanych na zł 922.—. Nr Nr 215, 837, 3463, 3548, 3556, 3565, 3995, 5003, 5080, 5273, 5780, 6312, 7637.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie począwszy od dnia 31 grudnia 1938 r. w Centrali Banku w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych z wyjątkiem 4½% listów zastawnych Emisji II PZ/1, które opłaca Irving Trust Company w New Yorku, począwszy od dnia 2.I.1939 r.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje w dniu 31 grudnia 1938 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących listów zastawnych tych emisji.

TABELA

obligacji 5% pożyczki terenowej m. st. Warszawy z 1933 r. oraz 6% pożyczek inwestycyjnych m. st. Warszawy 1935 i 1936 wylosowanych w dniu 2 stycznia 1939 r.

Wypłata należności za obligacje wylosowane rozpocznie się od dnia 1-go kwietnia 1939 r. Do obligacji wylosowanych winny być dołączone wszystkie kupony, których termin płatności następuje po 1 kwietnia 1939 r. w przeciwnym razie wartość brakujących kuponów będzie potrącona z kapitału należnego do wypłaty.

5% Pożyczka Terenowa m. st. Warszawy 1933 r.

po zł. w zł. 1.000. — NN. 261 — 270, 2311 — 2320, 2751 — 2760, 2801, — 2810, 3311 — 3320, 3771 — 3780, 3864;

po zł. w zł. 500.— NN. 4236 — 4240, 4476 — 4480, 4536 — 4540, 4671 — 4675, 4936 — 4940;

po zł. w zł. 100.— NN. 5721 — 5725, 5766 — 5770, 7216 — 7220, 7286 — 7290, 7366 — 7370, 7461 — 7465, 7536. 7541. 7546, 7597.

6% Pożyczka Inwestycyjna m. st. Warszawy 1935 r.

po zł. w zł. 10.000.— NN — A. 63, 134, 155, 211, 336, 508, 608, 772, 803, 816, 830, 863, 989, 993, 1112, 1329, 1408, 1585;

po zł. w zł. 1.000.— NN. — B. 82, 275, 409, 481, 586, 590, 612, 760, 828, 1141, 1235, 1432, 1435, 1506, 1530, 1706, 1739, 1837, 2006, 2235, 2367, 2653, 2796, 2804. 2820, 2827, 2836;

po zł. w zł. 500.— NN. — C. 102, 152, 338, 371. 383. 420. 432, 652, 821, 947, 953. 1068, 1136, 1171. 1187. 1193, 1212, 1670, 1826, 1900, 1922, 1954.

I seria II-ej 6% Pożyczki Inwestycyjnej m. st. Warszawy 1936 r.

po zł. w zł. 10.000.— NN. 115, 161, 184, 194, 281. 333. 579;

po zł. w zł. 1.000.— NN. 852, 945, 998, 1045, 1052. 1183, 1396, 1680, 1694, 1697, 1699, 1861, 2119, 2226, 2228, 2395, 2486, 2489, 2551, 2564, 2568, 2614, 2675;

po zł. w zł. 500.— NN. 2799, 2809, 2935, 3032, 3035, 3110, 3188, 3293, 3502, 3503, 3903, 3907, 3981, 4097, 4098, 4193;

po zł. w zł. 100.— NN. 4372, 4378, 4494, 4500, 4528, 4703, 4736, 4769, 4930, 5020, 5054, 5113, 5590, 5598, 5760, 6148, 6178, 6198.

Uwaga: Tam, gdzie między dwoma numerami jest kreska, należy uważać za wylosowane i wszystkie między nimi kolejne numery.

Bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 12 stycznia 1939 r. zostały wylosowane do umorzenia **Bony Funduszu Inwestycyjnego,** oznaczone Nr. Nr. **644 8880 14988 17777 24413 27948 38504.**

wylosowane w m-cu grudniu 1938 r.

Nr. Nr. **1294 1485 2488 3778 6024 6673 6686 7000 10821 11345 11822 12827 13826 15734 16802 23265 23618 24886 24958 25297 26519 26695 27023 29074 29323 30926 31076 31438 32807 32955 37103 37434 39035 39153 39428.**

Zastrzeżone papiery

ZASTRZEŻENIA URZĘDU ŚLEDCZEGO

Urząd Śledczy ostrzega przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

3% Prem. Poż. Inwestyc. I em.
Ser. 21870 Nr 43.

4% Prem. Poz. Dolarowej
Nr. 768587 1057800 1200951 — 53

Urząd Śledczy **prostuje** zastrzeżenie, odnośnie

6% Poż. Narodowej
Na zł. 100 — zamiast Nr 272910—14 winno być Nr **2729010 — 14.**

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie dotyczące:

3% Prem. Poż. Inwestyc. I em.
Ser. 14718 Nr 25 — 29.

3% Prem. Poż. Inwestyc. II em.
Ser. 6608 Nr 3 Ser. 13479 — Nr 10 — 13.

4% Prem. Poż. Inwestyc. z 1928 r,
Ser. 4207 Nr 45.

4% Poż. Dolarowej
Nr 835439 1234340 1364959.

(Urząd Śledczy Nr V.37/39 i Nr K. D. VII. — 326/38 z dn. 12.I.1939).

Nowy numer miesięcznika „BANK"

Ukazał się już z druku styczniowy numer miesięcznika „Bank".

Na treść tego periodyku składają się w dziale zagadnień bieżących notatki: „Na progu nowego roku" — „Program złotego środka„ — „Budżet i długi państwowe" — „Angielsko - Amerykański traktat handlowy" — „Sukcesy rządu francuskiego".

W dziale artykułowym: „Rozrachunek międzypaństwowy a polityka banków emisyjnych" — Dr Józef Świdrowski; „Stopa dyskontowa w Polsce" — Tadeusz Sołowij: „Polityka gospodarcza Prezydenta Roosevelta" Dr Jerzy Massalski; „Warunki pracy w banku greckim" — Mgr Janusz Jeżewski.

W dziale prawnym: „Rada nadzorcza banku akcyjnego w likwidacji" — Bronisław Kujawski; Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Na resztę numeru składają się: omówienie zagranicznych rynków pieniężnych oraz położenia gospodarczego Polski, ciekawa kronika krajowa i zagraniczna, przegląd prasy krajowej i zagranicznej.

Statystyka zamyka zeszyt.

TYDZIEŃ GIEŁDOWY

Cisza na giełdzie trwa. Co gorsza — tendencja kurczenia się obrotów wzmacnia się jeszcze bardziej. Dzień 10 b. m. pozostanie chyba na długo pamiętny w dziejach giełdy warszawskiej. W dniu tym bowiem na cedule giełdowej zanotowano, w dziale akcyjnym obroty jednym jedynym walorem — Starachowicami. Zdaje się, że rekord in minus nie zostanie tak rychło pobity.

W kołach giełdowych wciąż jeszcze snuje się domysły nad przyczynami tak daleko idącego braku zainteresowania. Faktem jest, że martwota spowodowana jest biernością publiczności, nie kół zawodowych, które bardzo chętnie widziałyby ożywienie obrotów, ale same, rzecz jasna, wywołać go nie mogą. Sprawa jest tym ważniejsza, że polityka rządu, poprzez przeróżne ulgi oraz nacisk na wypłacanie dywidend przez główne spółki akcyjne, zmierza konsekwentnie do ożywienia rynku akcyjnego. Równocześnie, dzięki dużym inwestycjom państwowym, mamy niewątpliwie znaczny przyrost oszczędności i zysków, który powinien się był dać odczuć na rynku kapitałowym, że wreszcie spowodowana ostatnimi zarządzeniami rejestracyjnymi repatriacja kapitałów powinna była spowodować dopływ kapitałów również na rynku akcyjnym.

Wskazuje się na różne przyczyny tej bierności publiczności: na ogólny, dotkliwy brak kapitałów, na rosnący udział instytucji publicznych w funkcji zbierania depozytów prywatnych, na duże zapotrzebowanie kapitałowe rynku sztywnego, na w dużym stopniu państwowy charakter naszej koniunktury. Wszystko to, niewątpliwie, odgrywa poważną rolę. Nie tłumaczy jednak w pełni zjawiska, z którym mamy do czynienia. Nie tłumaczy mianowicie dlaczego, nie koniecznie drobny (bo ten nigdy, przynajmniej u nas, akcjami się nie interesował), ale w każdym razie przynajmniej średni ciułacz, rozporządzający kilku czy kilkunastu tysiącami złotych (z tych właśnie dawniej rekrutowała się u nas, a rekrutuje się dotąd zagranicą, poważna część t. zw. „publiczności") woli ten kapitał lokować, na niski stosunkowo procent, w P. K. O., w K. K. O., lub, o wiele rzadziej, w jakimś prywatnym banku zamiast, jak czynił to dawniej, nabywać zań akcje. Niewątpliwie, doświadczenia jakie ten ciułacz poczynił z akcjami w latach kryzysu, częściowo przyczyniają się do tego, ale one same by nie wystarczały, zwłaszcza wobec wielokrotnie ponawianych oświadczeń kół miarodajnych.

Dlatego, zdaniem naszym, przyczyny należy szukać gdzieindziej: tam, gdzie tkwi przyczyna analogicznego zjawiska, występującego na giełdach międzynarodowych, na których przecież publiczność nie przestała analogicznych do naszych doświadczeń, gdzie nie można wskazywać na brak kapitałów i wiele innych, specyficznie polskich, trudności: w dziedzinie polityki. „Publiczność" składa się ze zwykłych ludzi, czytających gazety, te zwykłe nasze gazety i wierzących im nagogół, nieraz bardziej jeszcze aniżeli one na to zasługują. A jakże teraz ten zwykły człowiek ma lokować swe oszczędności w akcjach, kiedy co dnia gazety, niestety nie bez słuszności, pełne są alarmów wojennych i jedyną kwestią sporną między nimi jest tylko kwestia, czy najbliższa „grubsza awantura" wybuchnie już w marcu, czy może dopiero w czerwcu i czy terenem jej będzie Morze Śródziemne, czy Czarne. Niepokój polityczny udziela się przede wszystkim „publiczności", zarówno na giełdach światowych, jak i u nas. I tu i tam reakcją na ten niepokój jest bierność, daleko idąca rezerwa. Tylko, że kiedy na giełdach światowych nawet po spadku obrotów pozostaje jeszcze sporo do „obrabiania", to u nas dołączają się do tego przyczyny specyficzne, miejscowe, wymienione poprzednio, które sprawiają, że rezerwa zbliża się do stanu martwoty, że możliwym stają się cedułki takie, jak ta z 10 b. m. Dlatego trzeba liczyć się i nadal z faktem, że jedynie rzeczywiste odprężenie polityczne, może spowodować gruntowne ożywienie na giełdzie i masowy powrót publiczności do lokat kapitałowych w akcjach. Każdy krok, oceniany przez publiczność, jako krok do takiego właśnie odprężenia, będzie powodował wzrost kursów i obrotów, każdy nowy wybuch tarć i trudności będzie rodził nową falę zniżki i martwoty.

Kursy dewiz w tygodniu sprawozdawczym pozostały niemal bez zmiany.

Minimalne przesunięcia kursów nastąpiły w dziedzinie papierów procentowych, zarówno państwowych, jak prywatnych.

Z akcji zlekka podniósł się kurs Starachowic, osłabł kurs innych, jak n. p. Ostrowieckich.

RUCH KURSÓW

Dewizy: Amsterdam 287.80—287.55 — 288.35; Bruksela 89.25 — 89.60; Helsingfors 10.90 — 10.91; Kopenhaga 110.35 — 110.30 — 110.50; Londyn 24.72 — 24.70 — 24.76; Mediolan 27.84 — 27.81 — 27.83; Nowy Jork czek 5.28⅜ — 5.29½; Nowy Jork telegraficzny 5.28¾ — 5.29⅞; Oslo 124.10 — 124. — 124.50; Paryż 13.97 — 13.98 — 13.97; Praga 18.06—18.04 — 18.05; Sztokholm 127.40 — 127.35 — 127.55; Zurych 119.30 — 119.80.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 84 — 85; serie I em. 91.75; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 85.75 — 85; serie II em. 92.50; 4% Prem. Poż. Dolarowa 42.25 — 42 — 42.25; 4% Konsolidacyjna 66 — 66.25; (odc. drobne) 66; 4½% Wewnętrz. Poż. z 1937 r. 65.38 — 65.75; (odc. po 100 zł.) 65.75; 5% Poż. Konwersyjna 68.75 — 69.25; (odc. drobne) 66.75; 5% Konwers. Poż. Kolejowa 67; 5½% L. Z. Państ. Banku Rolnego 81; L. Z. i Oblig. Banku Gospod. Krajowego: 5½% — 81; 6% Bankowe 97.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% L. Z. Tow. Kredyt. Przem. Polskiego 78; L. Z. Tow. Kredyt. Ziem. w Warszawie: 4% serii VI 52.50 — 53.25; 4½% serii V 63.25 — 64.75 — 64.50; (odc. 1000 zł) 64. — 64.75; 4½% L. Z. Poznań. Ziem. Kredytowego lit. L. 64.25 — 64; L. Z. Tow. Kredyt. Miejsk. w Warszawie: 5% z 1925 r. 78.75 — 78.50; 5% 1933 r. 72.75 — 74; (odc. 1000 zł.) 75.75 — 75. — 75.25; 5% 1936 r. 72.75 — 73; 5% m. Częstochowy 1933 r. 64.50; 5% m. Kalisza 59.50 — 60; 5% m. Lublina 1933 r. 62 — 61.50; 5% m. Łodzi 1933 r. 65 — 65.50; (odc. drobne) 65.25; 5% m. Łodzi 1938 r. 64. — 63; 5% m. Piotrkowa 1933 r. 62; 5% m. Piotrkowa 1938 r. 60.50 5% m. Radomia 1933 r. 60; 6% Oblig. m. Warszawy VI poż. 84; 8% Poż. Szkolna 78.

Akcje: Bank Handlowy 59 — 58.75 — 59.50 — 59; Bank Polski 137.50—134; Bank Zachodni 44 — 43; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35 — 34.25; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 33.50 — 33.13—33.50; Lilpop, Rau i Loewenstein 93 — 94 — 93; Modrzejów 18.75; Ostrowiec 68.50 — 65 — 66.50 — 66.25; Starachowice 47.25 — 47 — 47.75; Zieleniewski 72; Żyrardów 62 — 61; Haberbusch i Schiele 61.50.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska 5000 zł. — 53.25 — 53.50; 1000 zł. — 53.50 — 54; 500 zł. — 59.75 — 59.50; 100 zł. — 85 — 84 — 85.

Akcje: Cerata 34; Kijewski i Scholtze 16 — 17; Przemysł Chemiczny 46 — 44; Sole Potasowe 27 — 28; Radocha 62; Puls 82; Strem 34 — 36; Spiess 45; Nitrat 187 — 190; Grodzisk 68—70; „Elektryczność" 95; P. T. E. 28; Elektr. Krakowska 36—37; Elektr. w Pruszkowie 67; „Siła i Światło" 62.50; Ciechanów 63; Chodorów 95; Gosławice 31; Lublin 58 — 60; Ostrowite 52 — 53; Strzyżów 70; Trawniki 85; Firley 11.50; Wysoka 62; Wołyń 35 — 40; Cegielski 53; Pierwsza Fabr. Lokomotyw 71 — 72; Parowozy (pobrane) 1.20; Pocisk 118 — 120; Rohn i Zieliński 48 — 50; Rudzki 11.10; Nobel V em. 23— 24; „Elibor" 43; Jabłkowscy 38; Mirkowska Fabr. Papieru 78; Tomaszowska Fabr. Jedwabiu 185.

CEDUŁA KURSOWA

Giełda Pieniężna w W-wie ustaliła na 17.I. następujące kursy dewizowe

DEWIZY Kupno	DEWIZY Sprzedaż	NOTOWANIA za		BANKNOTY Kupno	BANKNOTY Sprzedaż	Wpłata na P.I.R.
287·06	288·54	Amsterd.	100 Hfl.	286·80	288·54	
— —	—	Ateny	100 drachm	3·75	3·87	
— —	12·18	Belgrad	100 dynarów	7·70	7·95	12·05
212·01	213·07	Berlin	100 Rm. bankn. (odcin. do 100)	66.—	68·—	212·54
— —	—	„	100 srebro i bilon	80·—	83·—	
89·23	89·67	Bruksela	100 belgów	89·20	89·67	
— —	105·10	Budapeszt	100 pengö	45·—	46·50	156·25
— —	—	B. Aires	100 pes. arg.	116·—	119·50	
— —	3·90	Bukareszt	100 lei	1·65	1·70	5·263
99·75	100·25	Gdańsk	100 guld.	99·75	100·25	
10·90	10·96	Helsinki	100 marek	10·65	10.96	
— —	—	Konstant.	1 £ tur.	2·60	2·68	4·22
110·25	110·85	Kopenhaga	100 koron	110·–	110·85	
— —	90·10	Kowno	100 litów (odcin. do 100)	75·—	77·50	
24·70	24·84	Londyn	1 £ ang.	24·68	24·84	
— —	—	Madryt	100 pesetów	— —	—	
27·78	27.92	Mediolan	100 lirów (odcin. do 100)	16·40	16·90	27·777
5.23½	5.26	Montreal	1 $ kan.	5.21½	5.24	
5.28⅛	5.30⅝	Nowy Jork	1 $ am.	5.26	5.28½	
5.28½	5.31	„ tel.	—	— —	—	
124·02	124·68	Oslo	100 koron	123·70	124·68	
13·96	14·04	Paryż	100 franków	13·94	14·04	
18·01	18.11	Praga	100 koron (odcin. do 100)	— —	—	18.11
— —	—	Rio de Jan.	100 milrejsów	22·—	22·70	
— —	99·—	Ryga	100 łatów	85·—	87·50	
— —	6·60	Sofia	100 lewów	3·50	3·61	6·39
127·11	127·79	Stockholm	100 koron	126·80	127·79	
— —	135·35	Tallin	100 koron	122·—	125·—	
24·70	24·84	Tel-Aviv	1 £ palest.	24·—	24·80	
119·25	119·85	Zurych	100 franków	119·05	119·85	
— —	—		1 £ austral.	19·—	19·60	
— —	—		1 £ egipski	25·—	25·75	
— —	—		1 £ poł. afr.	24·—	24·75	

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka. Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. **DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—, kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **CENA OGŁOSZEŃ:** strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200.—, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i wydawca: H. POLIKIER. Druk Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13.